

Kobieta jest jak kwiat – Ich Troje

Gdzieś w kąciku Twoich ust, cicho rośnie w cień
Od wczoraj dla niej już zbyt ciasno jest
W myślach składa aż do krwi, dzień by mogła być
Od skał mocniejsza może i od ramion Twych
Płyną dni, smutne, zimne, złe
A obiecałeś radość nieść

A ona jest jak kwiat, jest jak kwiat
Co umarł w dłoniach Ci
Od tych słów, cierpkich, głośnych tak
Od milczących długich chwil
A ona jest jak kwiat, jest jak kwiat
Czy chcesz by ożył znów czy nie?

Gdzie się w bólu istnień dwóch
Spotykacie wy
On bogatszy w czas, coś się dzieje w nim
Ciszę zmienia w ciepły szept
Szept w ramion splot
Choć jeszcze płacze nocą, uśmiech rodzi dzień
Z dobrych chwil, bukiet złożę i
I zakwitnie u Twych stóp

Bo ona jest jak kwiat, jest jak kwiat
Co w dłoniach umarł Ci
Od tych słów, cierpkich, głośnych zbyt
Od milczących długich dni
A ona jest jak kwiat, jest jak kwiat
Tak chciałbyś żeby znowu żył

Z dobrych chwil, bukiet złożę i
I zakwitnie u Twych stóp

Bo ona jest jak kwiat, jest jak kwiat
Co w dłoniach umarł Ci
Od tych słów, cierpkich, głośnych zbyt

Od milczących długich dni
A ona jest jak kwiat, jest jak kwiat
Tak chciałbyś żeby znowu żył



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych